



Sygn. akt II UK 333/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Herbert Szurgacz

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z wniosku W. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o przyznanie emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 kwietnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 17 stycznia 2008 r.,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania,**

**2. przyznaje radcy prawnemu K. D. od Skarbu Państwa - Sądowi
Apelacyjnego kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł powiększoną o
kwotę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej
pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu
kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2008 r. Sąd Apelacyjny - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 27 kwietnia 2007 r., zmieniający zaskarżoną przez ubezpieczonego W. Z. decyzję organu rentowego z dnia 19 października 2006 r. i przyznający mu prawo do emerytury, i oddalił jego odwołanie.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony, ur. 27 maja 1946 r., z wykształcenia sprzedawca, złożył w dniu 5 czerwca 2006 r. wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Ubezpieczony był zatrudniony w Zakładach Włókien Chemicznych „S.” w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od 26 stycznia 1968 r. do 3 sierpnia 1968 r. jako aparatowy formowania włókien; od 2 lipca 1974 r. do 1 sierpnia 1974 r. jako aparatowy procesów polimeryzacji; zaś od 2 sierpnia 1974 r. do 19 stycznia 1979 r. jako spawacz. Łącznie w okresie od 2 lipca 1974 r. do 19 stycznia 1979 r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach. W okresie od 1 października 1968 r. do 3 kwietnia 1974 r. ubezpieczony pracował w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego w Z. na stanowisku kierownika sklepu, natomiast w okresie od 26 stycznia 1979 r. do 30 kwietnia 1988 r. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym w G. w charakterze spawacza i ta praca była wykonywana w warunkach szczególnych. W okresie od 2 maja 1988 r. do 31 marca 2001 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Budowlanym „B.” Spółce z o.o. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdzie do dnia 31 marca 1989 r. pracował jako spawacz, a od 1 kwietnia 1989 r. na stanowisku mistrza ślusarni. Praca wykonywana w tym przedsiębiorstwie do dnia 20 czerwca 2000 r. była zaliczona do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż w spornym okresie, tj. od 26 stycznia 1979 r. do 20 czerwca 2000 r., ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych, najpierw jako spawacz, a potem jako mistrz ślusarni, bezpośrednio nadzorujący pracę spawaczy. Pracując w Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym spawał konstrukcje stalowe, balustrady z elementów stalowych,

kątowników oraz stalowników. Pracował także na budowach przy montażu konstrukcji stalowych. Niekiedy, na zlecenie przełożonego wykonywał drobne prace ślusarskie, jak na przykład osadzenie zamku, pomoc ślusarzowi w pocięciu materiałów. Były to jednak prace sporadyczne, wykonywane przy okazji głównej pracy w charakterze spawacza i niezajmujące mu dużo czasu. Natomiast pracując na stanowisku mistrza ślusarni ubezpieczony kontrolował i nadzorował prace wykonywane przez spawaczy zatrudnionych w przedsiębiorstwie „B”. Na wydziale, na którym pracował ubezpieczony, zatrudnionych było około 6 spawaczy i dwóch ślusarzy, choć liczba pracowników ulegała zmianom. Oprócz nadzoru nad pracą spawaczy ubezpieczony wykonywał także pracę biurową, tj. przygotowywał dokumentację, sporządzał listy płac, a kwartalnie sporządzał zestawienia, rozliczenia materiałów. Pracę tę wykonywał w biurze, które stanowiło wydzielone od warsztatu produkcyjnego szybą pomieszczenie, a częściowo także w domu. W pomieszczeniu biurowym panowały podobne warunki jak te na hali produkcyjnej, tj. hałas, zapylenie, a nadto przedostawały się doń opary spawalnicze. Na pracę związaną z dokumentacją ubezpieczony poświęcał około godziny dziennie. Praca wykonywana przez ubezpieczonego w spornym okresie była świadczona stale, w pełnym wymiarze czasu pracy. Łączny okres udokumentowanych okresów składkowych i nieskładkowych ubezpieczonego na dzień złożenia przez niego wniosku o emeryturę wyniósł 39 lat, 11 miesięcy i 23 dni.

Decyzją z dnia 19 października 2006 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury, twierdząc, że nie udokumentował on 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a nadto świadectwo pracy z Przedsiębiorstwa Budowlanego „B.” nie zawiera adnotacji, że praca w warunkach szczególnych była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wobec czego należało zaliczyć jedynie 5 lat i 28 dni pracy w warunkach szczególnych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie ubezpieczonego, zmienił decyzję organu rentowego i przyznał mu prawo do emerytury od dnia 1 czerwca 2006 r. Sąd pierwszej instancji uznał bowiem, że prace wykonywane przez ubezpieczonego w spornym okresie tj. od 26 stycznia 1979 r. do 20 czerwca 2000 r. najpierw w charakterze spawacza, a potem mistrza ślusarni zostały wymienione w pkt 12 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik

do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U Nr 8, poz. 43, zwanego dalej rozporządzeniem z 1983 r.), tj. prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowo wodorowym oraz w pkt 24 działu XIV tego wykazu tj. kontrola między operacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie - jako prace wykonywane w warunkach szczególnych, co uprawniało do niższego wieku emerytalnego na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., zwanej dalej ustawą o emeryturach i rentach). Prace te były tak samo zakwalifikowane odpowiednio w pkt 12 i 23 Działu XIII wykazu A stanowiącego załącznik do uprzednio obowiązującego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. Nr 13, poz. 86 ze zm., zwanego dalej rozporządzeniem z 1979 r.) w związku z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 3, poz. 6 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa zaopatrzeniowa).

Według Sądu Okręgowego, drobne prace ślusarskie, które ubezpieczony wykonywał w trakcie zatrudnienia na stanowisku spawacza nie mogły przekreślać oceny, że głównym przedmiotem jego pracy były prace spawalnicze, którym poświęcał zdecydowaną większość swojego czasu pracy. Te sporadycznie wykonywane prace ślusarskie nie były czynnościami skomplikowanymi ani też czasochłonnymi, a ubezpieczony wykonywał je niejako przy okazji głównej pracy i z reguły na polecenie przełożonego. Z kolei w okresie od 1 kwietnia 1989 r. do 31 marca 2001 r. pomimo tego, że ubezpieczony formalnie był zatrudniony na stanowisku mistrza ślusarni, to na tym wydziale pracowali głównie spawacze i nad ich pracą ubezpieczony sprawował nadzór. Wprawdzie do jego stałych obowiązków należała także praca biurowa, tym niemniej zajmowała ona stosunkowo niewielką ilość czasu pracy (około godziny dziennie) i tym samym nie wpływała na przyjęcie stałego i pełnowymiarowego czasu pracy w warunkach szczególnych. Ponadto ubezpieczony wykonywał także tę pracę w warunkach narażenia na szkodliwe

oddziaływanie środowiska pracy. Dlatego, oprócz zaliczonego przez organ rentowy okresu zatrudnienia w ZWCH „S.” W wymiarze 5 lat i 28 dni, Sąd Okręgowy zaliczył ubezpieczonemu dodatkowo okres sporny - 21 lat, 4 miesiące i 25 dni pracy w warunkach szczególnych.

Po rozpoznaniu apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonego, uznając, że prace wykonywane przezeń w okresach: od 26 stycznia 1979 r. do 30 kwietnia 1988 r. oraz od 2 maja 1988 r. do 31 marca 2001 r. nie były pracami w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze oraz nie były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W ocenie tego Sądu, § 2 rozporządzenia z 1979 r. oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r. wykluczały możliwość podejmowania jakichkolwiek innych czynności, które nie mieściły się w zakresie pracy wskazanej w załącznikach do tych rozporządzeń. Skoro w okresie 26 stycznia 1979 r. do 31 marca 1989 r. ubezpieczony wykonywał także sporadycznie drobne prace ślusarskie, to nie został spełniony warunek wykonywania pracy spawacza w szkodliwych warunkach „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku”.

Ponadto Sąd Apelacyjny uznał, że zaakceptowanie dosłownego brzmienia pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r. („kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”) spowodowałoby, iż każda z prac, w której występują elementy kontroli lub dozoru, mogłaby zostać uznana za pracę w warunkach szczególnych, o ile kontrola lub nadzór dotyczyłyby jakiegokolwiek pracy wymienionej w załączniku do rozporządzenia. Tymczasem przepis ten powinien być rozumiany w ten sposób, że osoba wykonująca pracę w nim określoną powinna być narażona na czynniki szkodliwe w tym samym stopniu, co osoba kontrolowana - wykonująca inne prace określone w załączniku. Zatem ubezpieczony nie spełnił warunku wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez okres 15 lat i brak było w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do przyznania mu emerytury na warunkach określonych w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik ubezpieczonego zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności: 1/ § 1 oraz pkt 12 Działu XIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1979 r. w związku z art. 11 ust. 1 ustawy z zaopatrzeniowej przez przyjęcie, iż wykonywanie sporadycznych czynności niewchodzących w zakres czynności pracy uznanej za wykonywaną w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, powoduje, że praca ta traciła przymiot pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu, 2/ § 2 ust. 1 oraz pkt 12 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r. w związku z art. 32 ust. 2 ustawy. o emeryturach i rentach przez przyjęcie, że wykonywanie sporadycznych czynności niewchodzących w zakres czynności pracy uznanej za wykonywaną w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, powoduje, iż praca ta traciła przymiot pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu, 3/ pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r. w związku z art. 32 ust. 2 ustawy emeryturach i rentach przez przyjęcie, że praca polegająca na wykonywaniu czynności kontrolnych i na dozorcze wymaga równego stopnia narażenia na czynniki szkodliwe, jak praca wykonywana przez osoby, których praca podlega kontroli.

Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący wskazał na potrzebę wykładni następujących przepisów: 1/ § 1 oraz pkt 12 działu XIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1979 r. w zakresie odpowiedzi na pytanie czy wykonywanie pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” wyklucza możliwość sporadycznego wykonywania drobnych prac, które nie zostały wymienione w załączniku do rozporządzenia, czy też uboczne wykonywanie prac nieuznanych za szkodliwe, nie pozbawia takiego charakteru pracy podstawowej, zwłaszcza, gdy stopień narażenia na czynniki szkodliwe pozostaje ten sam?, 2/ § 2 ust. 1 w związku z pkt 12 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r. w zakresie odpowiedzi na pytanie, czy wykonywanie pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” wyklucza możliwość sporadycznego wykonywania drobnych prac, które nie zostały wymienione w załączniku do rozporządzenia, czy też uboczne wykonywanie prac nieuznanych za szkodliwe, nie pozbawia takiego

charakteru pracy podstawowej, zwłaszcza gdy stopień narażenia na czynniki szkodliwe pozostaje ten sam?, 3/ pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r. w zakresie odpowiedzi na pytanie, czy powinien on być rozumiany w ten sposób, że osoba wykonująca pracę określoną w tym punkcie powinna być narażona na czynniki szkodliwe w tym samym stopniu co osoba kontrolowana - wykonująca inne prace określone w załączniku, a nadto, że praca ta wymaga stałej obecności w pomieszczeniu wykonywania prac uznanych za szkodliwe, czy też użycie w nim określenia „podstawowe” oznacza, że czynności kontrolne nie muszą dotyczyć wyłącznie prac „szkodliwych”, skoro istotny jest ogólny charakter prac na danym oddziale?

Zdaniem skarżącego, wymóg świadczenia pracy „stałe i w pełnym wymiarze” określony w § 2 rozporządzenia z 1979 r. oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r. nie wyłącza możliwości wykonywania innych prac, które pozostają w normalnym związku z zakresem obowiązków pracowniczych, jak i nie stanowią podstawowej sfery działalności pracownika. Powinno się raczej brać pod uwagę zasadniczy charakter prac szkodliwych, przy uwzględnieniu kwalifikacji, jak i środowiska pracy. Istotne było to, że skarżący nawet wykonując prace ślusarskie (niewymienione w załącznikach do rozporządzeń), był przez cały czas narażony na działania szkodliwych czynników, tj. oparów spawalniczych. Celem przepisów o pracach w warunkach szczególnych jest ograniczenie negatywnych skutków pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia i to powinno być wzięte pod uwagę przy dokonywaniu wykładni przepisu.

Skarżący wskazał też, że interpretacja pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r. dokonana przez Sąd Apelacyjny jest sprzeczna nie tylko z dosłownym jego brzmieniem, ale jest również nie do przyjęcia z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego oraz zasad logiki. Użycie w tym przepisie określenia „podstawowe” oznacza, że czynności kontrolne nie muszą dotyczyć wyłącznie prac „szkodliwych”. Istotny jest ogólny charakter prac na danym oddziale. Skarżący jako mistrz ślusarni (nazwa ta nie odpowiadała prawdziwemu charakterowi prac) nadzorował prace sześciu spawaczy i tylko dwóch ślusarzy. Zatem za zasadniczy i podstawowy profil należy uznać „prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowo wodorowym” -

określone w 12 działu XIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1979 r. oraz pkt 12 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r. W ocenie skarżącego, czynności kontrolne oraz dozоровanie wykonywania prac w szczególnych warunkach z natury rzeczy nie mogą być i nie są wyłącznie wykonywane w warunkach identycznych, jak te, w których pracują pracownicy kontrolowani. Ponadto zakres obowiązków osoby zajmującej się kontrolą obejmuje również czynności biurowe, które z reguły nie będą wykonywane w miejscu bezpośredniego oddziaływania czynników szkodliwych. Trudno również przyjąć, aby osoba taka wykonywała swoje czynności wyłącznie w miejscu wykonywania prac uznanych za szkodliwe. Zatem przyjęcie przez Sąd, że stopień narażenia osoby pełniącej funkcje kontrolerskie na czynniki szkodliwe musi być identyczny jak stopień narażenia osoby kontrolowanej, jest zbyt rygorystyczne.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przyznanie mu prawa do emerytury od dnia 1 czerwca 2006 r., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o przyznanie nieopłaconych dotychczas kosztów pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika wyznaczonego z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wprawdzie skarga kasacyjna zawiera wyłącznie zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, co powoduje związanie miarodajnymi ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § k.p.c.), to Sąd Najwyższy nie mógł przejść do porządku nad rozbieżnymi ustaleniami Sądu drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które dotyczą stanowiska zatrudnienia ubezpieczonego w spornym okresie od 2 maja 1988 r. do 31 marca 2001 r., zważywszy że Sąd Apelacyjny równocześnie ustalił, iż ubezpieczony był zatrudniony od 1 kwietnia 1989 r. na stanowisku mistrza ślusarni, ale na str. 13 uzasadnienia Sąd Apelacyjny wskazywał, że „szereg czynności o charakterze administracyjno-biurokratycznym” ubezpieczony wykonywał „w pomieszczeniu na terenie stolarni”, z czego wyprowadził ustalenie, że do obowiązków ubezpieczonego - tym razem - jako „starszego mistrza stolarni” (podkreślenia SN), „należały i inne obowiązki, niż z zakresu dozoru czy kontroli w rozumieniu działu XIV, poz. 24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r.”. Być

może i najprawdopodobniej ujawnione rozbieżności wynikały z omyłek pisarskich, ale Sąd Najwyższy nie może w trybie art. 350 k.p.c. prostować z urzędu omyłek pisarskich w uzasadnieniu wyroku innego sądu.

Przechodząc do oceny merytorycznych zarzutów i podstaw skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy podzielił wprawdzie pogląd Sądu Apelacyjnego, że przepisy prawa materialnego określające rodzaje i warunki zaliczania okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze dla celów nabycia uprawnień emerytalnych w obniżonym wieku emerytalnym mają charakter wyjątkowy i ściśle bezwzględnie obowiązujący, ale nie oznacza to, iż przepisy te powinny być wykładane (interpretowane) zawężająco lub restrykcyjnie w sposób wykluczający lub przekreślający je jako podstawę nabycia prawa do emerytury z uwagi na przepracowanie okresów zatrudnienia w szkodliwych warunkach pracy. Trafne jest założenie, że w spornych przypadkach - uwzględnienie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej wymaganej do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym - następuje po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i stale szkodliwego zatrudnienia, tyle że ocena prawna tych ustaleń powinna być racjonalna, bez stosowania „aptekarskiej” miary lub „stopera w rękę”. Tymczasem Sąd Apelacyjny odmówił uznania zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku spawacza tylko dlatego, iż czynności spawalnicze nie stanowiły wyłącznej pracy W. Zielińskiego, zwracając uwagę, że wykonywał on również prace ślusarskie. Sąd Apelacyjny pominął jednak to, że sporadyczne, uboczne i drobne prace ślusarskie ubezpieczony wykonywał jako spawacz na wyraźne polecenie przełożonych. Ponadto Sąd ten nawet nie ustalił, iżby zlecone ubezpieczonemu czynności ślusarskie wykonywał on w innych pomieszczeniach niż świadczone prace spawalnicze, które mogły szkodliwie oddziaływać na jego organizm. Trudno wreszcie zaakceptować stanowisko, że wyraźne polecenie przełożonych dotyczące wykonywania innych prac niż szkodliwe przez pracownika zatrudnionego w pełnym wymiarze w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mogłoby decydować o wyłączeniu tych incydentalnych prac z okresów szczególnego zatrudnienia dla celów emerytalnych. W tym zakresie Sąd Najwyższy uznał słusność racji skarżącego, że równoczesne i incydentalne wykonywanie przez spawacza niektórych prac ślusarskich w tym

samym szkodliwym środowisku pracy i to na wyraźne polecenie przełożonych nie wyklucza zaliczenia tego zatrudnienia do stażu pracy w szczególnych warunkach wymaganego do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym. W ocenie Sądu Najwyższego, nieuprawniona, bo restrykcyjna okazała się dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia § 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. w związku z pkt 12 Działu XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia, polegająca na zastosowaniu „aptekarskiej” miary przy ocenie rozmiaru prac ślusarskich wykonywanych przez ubezpieczonego, zatrudnionego w spornym okresie od 26 stycznia 1979 r. do 30 kwietnia 1988 r. w pełnym wymiarze i stale na stanowisku spawacza, zważywszy że incydentalne czynności ślusarskie wykonywał on na polecenie przełożonych w tym samym szkodliwym środowisku pracy.

Podobne wątpliwości budzi niezaliczenie do wymaganego stażu pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku mistrza ślusarni, w której jako podstawowe wykonywane były szkodliwe prace spawalnicze przez 6 spawaczy. Wedle pkt 24 Działu XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r., do prac w szczególnych warunkach zalicza się prace związane z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Wprawdzie taka regulacja istotnie nie może być interpretowana rozszerzająco w sposób, który „automatycznie” prowadziłby do objęcia tym szczególnym uprawnieniem „całej rzeszy kadry kierowniczej zatrudnionej w branżach wymienionych w wykazie A i bez względu na faktyczne warunki świadczenia pracy”, ale nie może być ona także wykładana restrykcyjnie w sposób, który wykluczałby pracowników wykonujących bezpośrednio takie prace kontrolne lub nadzorcze na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie i to tylko dlatego, że zatrudnienie takie wymagało równoczesnego świadczenia czynności „charakterze administracyjno-biurokratycznym” w rodzaju „raportowania, sprawozdawczości, podpisywania, sprawdzania dokumentacji, zachowania procedur, itp.”. Tego rodzaju czynności są bowiem z natury rzeczy, tj. niejako immanentnie powiązane ze sprawowaniem funkcji kontroli lub dozoru wykonywania

prac szczególnych lub w szczególnym charakterze na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace uznane za szkodliwe dla zdrowia lub uciążliwe. Jeżeli zatem kontrola lub nadzór były bezpośrednio sprawowane na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane było szczególne zatrudnienie, to bezpodstawną i nieuprawnioną okazała się oczywiście restrykcyjna wykładnia wykluczająca możliwość zaliczenia okresów bezpośrednio sprawowanej kontroli lub dozoru prac szkodliwych do wymaganego stażu pracy dla celów nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym. Odmienna interpretacja pkt 24 Działu XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r., prowadziła do pozbawienia tego przepisu jakiegokolwiek zawartości normatywnej także dla pracowników bezpośredniej kontroli lub dozoru prac w szczególnych warunkach, zważywszy że niemożliwe było sprawowanie kontroli lub dozoru prac szkodliwych na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są takie prace, bez potrzeby i konieczności administrowania lub dokumentowania sprawowanych czynności kontrolno-nadzorczych. Oznacza to, że czynności administracyjno-biurowe ściśle związane ze sprawowaną kontrolą lub dozorem inżynieryjno-technicznym stanowią jego integralną cechę, przeto nie podstaw prawnych ani uzasadnienia ich wyłączenie z okresu świadczenia takiej pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze i stale, ani do kwestionowania takiego rodzaju kwalifikowanego zatrudnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, dotychczas niepublikowany). Przenosząc te sygnalizacje na grunt rozpoznawanej sprawy, trudno wyobrazić sobie bardziej adekwatne i uprawnione stanowisko zatrudnienia niż mistrz ślusarni, który sprawował bezpośrednio kontrolę lub dozór prac spawalniczych wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przeto ubezpieczony także wykonywał szczególne zatrudnienie umożliwiające nabycie emerytury w niższym wieku emerytalnym. W sytuacji gdy towarzyszące temu zatrudnieniu integralne czynności administracyjne ubezpieczony wykonywał wprawdzie w „oszkłonym, wyodrębnionym i zamkniętym pomieszczeniu biurowym”, w którym jednak - wedle ustaleń Sądu pierwszej instancji - „panowały podobne warunki jak te na hali produkcyjnej, tj. hałas, zapylenie, a nadto przedostawały się doń opary spawalnicze”, to odmowa

zaliczenia okresu zatrudnienia na stanowisku mistrza ślusarni, który kontrolując i sprawując dozór nad wykonywaniem podstawowych szkodliwych prac spawalniczych świadczył towarzyszące temu zatrudnieniu integralne czynności administracyjno-biurowe, nie miała usprawiedliwionych podstaw prawnych ani racjonalnego uzasadnienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. wyrokował jak w sentencji, między innymi w celu zweryfikowania rozbieżności w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dotyczących stanowiska pracy, jakie zajmował ubezpieczony od 1 kwietnia 1989 r. (mistrz ślusarni czy „starszy mistrz stolarni”).